

Sygn. akt VI ACa 406/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SO (del.) – Beata Waś (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. jako następcy prawnemu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2012 r.

sygn. akt XXV C 499/10

I oddala apelację,

II zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz K. F. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 406/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2010 r., powódka K. F. żądała zasądzenia od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W.:

- 1). kwoty 10.000 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków, płatnej miesięcznie z dołu do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat rentowych, począwszy od miesiąca maja 2010 r. włącznie;
- 2). zwrotu kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł.

Pozwany wnosił o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na to, że sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona, a także o zasądzenie od powódki na jego rzecz

kosztów procesu. Natomiast w wypadku stwierdzenia, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia pozwu - o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2010 r., Sąd Okręgowy oddalił zarzut powagi rzeczy osądzonej.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r., powódka zmodyfikowała powództwo, w ten sposób, że zażądała dodatkowo zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 750.000 zł tytułem skapitalizowanej uzupełniającej renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1 lutego 2004 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. (tj. za 75 miesięcy po 10.000 zł miesięcznie) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 75 kwot po 10.000 zł, odpowiednio za okresy od 10 dnia każdego miesiąca między marcem 2004 r. a majem 2010 r., do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2011 r., Sąd Okręgowy odrzucił pozew o zapłatę renty wyrównawczej za okres od dnia 1 lutego 2004 r. do dnia 25 listopada 2008 r.

Postanowienie to zaskarżone zostało zażaleniem powódki, w części, tj. w zakresie, w jakim odrzucony został pozew o zapłatę renty wyrównawczej za okres od stycznia 2007 r. do dnia 25 listopada 2008 r.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że odmówił odrzucenia pozwu o zapłatę renty wyrównawczej za okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 25 listopada 2008 r.

Następnie powódka ostatecznie sprecyzowała żądanie odsetkowe, wskazując, że odsetki płatne być mają z dołu do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

l. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 135.953,76 zł, wraz z odsetkami, liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 lutego 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 marca 2007 r. do dnia zapłaty; - od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 maja 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 lipca 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 września 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 października 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 listopada 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.818,04 zł za okres od dnia 11 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 marca 2008 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 maja 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 września 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 października 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 listopada 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 lutego 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.616,62 zł za okres od dnia 11 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 maja 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 września 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 października 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.587,96 zł za okres od dnia 11 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.897,96 zł za okres od dnia 11 lutego 2010 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.897,96 zł za okres od dnia 11 marca 2010 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.876,12 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.876,12 zł za okres od dnia 11 maja 2010 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę po 3.876,12 zł miesięcznie, płatną za okres od maja 2010 r. włącznie, z dołu do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

3. oddalił powództwo w pozostałej części;

4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.018 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 23.639,99 zł tytułem zwrotu części kosztów, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

6. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 14.820 zł tytułem zwrotu pozostałej części kosztów, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 stycznia 2004 r. w P. A. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki B. nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego doprowadził kierowany pojazd do poślizgu, utracił nad nim panowanie i zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w przydrożne drzewo, w związku z czym pasażerka tego samochodu, powódka K. F., doznała obrażeń w postaci złamania trzonów kręgow L1-L3-L4 ze stenozą kanału kręgowego L1 oraz niedowładem kończyn dolnych, złamania sklepienia czaszki, stłuczenia twarzy, rany wargi dolnej, złamania żeber VI i VII po stronie lewej, wieloodłamowego złamania nasady dolnej kości promieniowej prawej, złamania II, III i IV kości śródreżca, złamania prawej kości łonowej oraz wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości piszczelowej i strzałkowej prawej ze zwichnięciem stawu skokowego prawego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jej ciała na okres czasu przekraczający siedem dni. Za opisany czyn, stanowiący przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., A. K. został skazany - prawomocnym obecnie - wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 22 czerwca 2004 r.

Powódka, urodzona w (...) r., w 2000 r. ukończyła Zespół Szkół Zawodowych nr (...) w G., uzyskując tytuł zawodowy technika hotelarstwa.

Jeszcze w 1997 r. powódka wzięła udział w pierwszych pokazach jako modelka, jednak w czasie podjętych po ukończeniu szkoły średniej studiów wyższych miała ograniczone możliwości pracowania w takim charakterze i w pokazach uczestniczyła tylko w weekendy, czasem jeden weekend w miesiącu.

Powódka szkolili również młodsze koleżanki w zakresie modelingu, lecz otrzymywała za to drobne kwoty.

Pracując jako modelka, powódka otrzymywała kwoty rzędu 50, 100, 150 zł z tytułu zwrotu kosztów, a ponadto różnego rodzaju świadczenia rzeczowe (np. odzież, prezentowaną w czasie pokazu) i usługi (fryzjerskie, kosmetyczne, możliwość skorzystania z solarium) od sponsorów pokazów.

Szanse powódki na rozwój zawodowy w branży modelingu były podobne, jak w przypadku jej koleżanek, które w późniejszym okresie uczestniczyły w pokazach w P. i M., a ich fotografie umieszczone zostały na okładkach czasopism. Niemniej, nie da się przewidzieć, która modelka osiągnie sukces zawodowy i o ile na etapie, osiągniętym przed wypadkiem, powódka przeszła już selekcję, związaną z urodą, to pozostawały jeszcze - przesądzające o ewentualnym sukcesie - kwestie pracowitości, dyspozycyjności i szczęścia.

W chwili wypadku, powódka pozostawała w bliższej relacji z jego sprawcą lecz nie planowała jeszcze ślubu. Co do zasady jednak, powódka chciała zawrzeć związek małżeński i mieć dzieci.

W dniu 15 września 2005 r. powódka ukończyła Politechnikę (...) w O. na wydziale elektrotechniki i automatyki, na kierunku edukacja techniczno-informatyczna, ze specjalizacją informatyczne systemy zarządzania. Nabyte przez powódkę w ramach tych studiów kwalifikacje obejmują: programowanie w językach programowania Delphi, C++, PHP, JavaScript, projektowanie i tworzenie zaawansowanych aplikacji w wymienionych językach (które to jednak umiejętności powinny być opanowane przez każdego, kto ukończył studia informatyczne), projektowanie i wdrażanie systemów informatycznych wspomagających zarządzanie w firmach, wykorzystywanie technik multimedialnych w biznesie, wykorzystywanie technik informatycznych do analiz ekonomicznych i finansowych, bazy danych, znajomość wewnętrznego języka programowania R3, kwalifikacje w tworzeniu baz danych Office i aplikacji w technologii Flash w zakresie tworzenia stron internetowych, znajomość programów Blender 3D i AutoCAD.

Jako informatyk na stanowisku programisty, powódka uzyskiwałaby następujące dochody netto:

- za 2007 r. - łącznie 39.186 zł - po 3.264 zł (102% z 3.200 zł) miesięcznie,
- za 2008 r. - łącznie 49.104 zł - po 4.092 zł (120% z 3.410 zł) miesięcznie,
- za 2009 r. - łącznie 49.104 zł - po 4.092 zł (120% z 3.410 zł) miesięcznie,
- za 2010 r. - łącznie 52.824 zł - po 4.402 zł (124% z 3.550 zł) miesięcznie,
- za 2011 r. - łącznie 52.824 zł - po 4.402 zł (124% z 3.550 zł) miesięcznie,
- w 2012 r. - po 4.402 zł (124% 3.550 zł)

Gdyby powódka podjęła studia doktoranckie, to miałaby szansę na uzyskiwanie: stypendium doktoranckiego w kwocie ok. 1.050 zł netto, stypendium socjalnego w średniej kwocie 450 zł netto, stypendium naukowe, a także stypendium ze środków UE (jednak pod warunkiem braku zatrudnienia poza uczelnią). Spośród doktorantów Politechniki (...), tytuł doktora uzyskuje około 30% z nich, zaś w skali kraju za dobry wynik uznawany jest tu wskaźnik 50%.

Aktualnie powódka jest niezdolna do pracy i nie pracuje, utrzymując się z renty socjalnej i świadczenia odszkodowawczego, wypłacanego przez pozwaną w kwocie po 1.000 zł miesięcznie. Wprawdzie powódka podjęła studia doktoranckie, lecz ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie uczestniczyć w wymaganych zajęciach.

Wysokość pobieranej przez powódkę renty socjalnej (świadczenia do wypłaty) wynosiła:

- za okres od dnia 1 listopada 2006 r. - 445,96 zł,
- za okres od dnia 1 marca 2008 r. - 475,38 zł,
- za okres od dnia 1 marca 2009 r. - 504,04 zł,
- za okres od dnia 1 marca 2010 r. - 525,88 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Powołując dyspozycję art. 444 § 1 w zw. z § 2 k.c. Sąd I instancji w ramach podstawy faktycznej powództwa wyróżnił dwa zasadnicze źródła zarobkowania, utracone przez powódkę na skutek wypadku z dnia 24 stycznia 2004 r.: pracę w charakterze modelki, a także pracę informatyka z uwzględnieniem podniesienia kwalifikacji w drodze studiów doktoranckich.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że z pracy w charakterze modelki powódka odnosiła przed wypadkiem stosunkowo niewielkie korzyści, a wypłacane powódce kwoty pieniężne miały głównie charakter zwrotu kosztów, tym samym nie sposób przyjąć, by powódka była w stanie zapewnić sobie bieżące utrzymanie z otrzymywanych od sponsorów towarów i usług.

Natomiast za błędne uznał Sąd I instancji stanowisko powódki opierającej żądanie pozwu także na szansach jej rozwoju zawodowego jako modelki.

Do chwili wypadku, powódka nie uczestniczyła w pokazach mody za granicą, nie doszło też do publikacji wizerunku powódki, jako modelki, w prasie ogólnopolskiej, a tym bardziej zagranicznej, tym samym powódka wciąż znajdowała się w początkowej fazie kariery modelki.

Natomiast dalszy przebieg tej kariery zależał od szeregu czynników i chociaż powódka okazywała się osobą pracowitą, zainteresowaną rozwojem kariery modelki, to istnieje niemałe prawdopodobieństwo, że karierę tą przerwałoby

zaangażowanie powódki w kształcenie, w stopniu, znacząco ograniczającym jej dyspozycyjność, czy też założenie rodziny - powódka chciała założyć rodzinę i mieć dzieci, a w chwili wypadku była związana z mężczyzną.

Nadto rozwój tej kariery nawet gdyby powódka poświęciła dla niej swoje inne aspiracje życiowe, zależał również od czynników od powódki niezależnych.

W świetle powyższego, korzyści, jakie powódka mogłaby odnieść z pracy jako modelka, o ile w ogóle by zaistniały, Sąd Okręgowy ocenił co najwyżej jako szkodę ewentualną, która w systemie prawa polskiego kompensacji nie podlega.

Za dostatecznie wysokie do uwzględnienia powództwa Sąd I instancji uznał natomiast prawdopodobieństwo uzyskiwania przez powódkę dochodów z pracy w charakterze informatyka, przy czym chodzi tu jedynie o określone przez biegłego wynagrodzenie przeciętne.

Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że brak było dostatecznych danych do przesądzenia, że umowa o współpracę gospodarczą zawarta przez powódkę przed wypadkiem, jeszcze w okresie studiów, trwałaby nadal, na warunkach co najmniej tak samo korzystnych dla powódki, w okresie objętym faktyczną podstawą powództwa (w zakresie w jakim powództwo nie zostało odrzucone).

Ponadto, Sąd I instancji miał na uwadze, że wskutek wypadku powódka nie utraciła stypendiów, związanych ze studiami doktoranckimi, a jedynie szansę uzyskania owych stypendiów, przy czym jedynie szansa uzyskania stypendium doktoranckiego była wysoka, a stypendium ze środków UE przysługiwać by jej mogło jedynie pod warunkiem (koniecznym, choć nie wystarczającym), że nie podejmie zatrudnienia poza uczelnią.

Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał również, że z charakteru stypendium, jako pomocy materialnej, a nie zarobku wynika, że utrata prawa do pobierania (a tym bardziej utrata szansy na pobieranie) stypendium nie może wchodzić w zakres uprawnień określonych w art. 444 k.c. i przysługujących w razie doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w następstwie czynu niedozwolonego.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także ewentualnego wzrostu dochodów powódki, związanego ze zdobyciem stopnia naukowego doktora. Skoro bowiem stopień ten uzyskuje jedynie 30% doktorantów Politechniki (...), to szkoda powódki, o ile w ogóle wystąpiła, miała co najwyżej charakter tzw. szkody ewentualnej, nie podlegającej kompensacji.

Za okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy przyznał powódce skapitalizowaną rentę, stanowiącą różnicę między utraconymi zarobkami, a kwotami pobranymi z tytułu renty socjalnej.

I tak:

- za 2007 r. - od utraconych zarobków w łącznej kwocie 39.186 zł (12 razy po 3.264 zł) odjąć należy pobraną rentę w łącznej kwocie 5.351,52 zł (12 razy po 445,96 zł), co daje kwotę 33.834,48 zł;

- za 2008 r. - od utraconych zarobków w łącznej kwocie 49.104 zł (12 razy po 4.092 zł), odjąć należy pobraną rentę w łącznej kwocie 5.645,72 zł (2 razy po 445,96 zł i 10 razy po 475,38 zł), co daje kwotę 43.458,28 zł;

- za 2009 r. - od utraconych zarobków w łącznej kwocie 49.104 zł (12 razy po 4.092 zł), odjąć należy pobraną rentę w łącznej kwocie 5.991,16 zł (2 razy po 475,38 zł i 10 razy po 504,04 zł), co daje kwotę 43.112,84 zł

- a za pierwsze 4 miesiące 2010 r. - od utraconych zarobków w łącznej kwocie 17.608 zł (4 razy po 4.402 zł), odjąć należy pobraną rentę w łącznej kwocie 2.059,84 zł (2 razy po 504,04 zł i 2 razy po 525,88 zł), co daje kwotę 15.548,16 zł.

Całkowita wysokość skapitalizowanej uzupełniającej renty wyrównawczej wynosiła zatem 135.953,76 zł, przy czym odsetki od składających się na nią kwot miesięcznych płatne są od poszczególnych kwot, za okresy od kolejnych miesięcy między styczniem 2007 r. a kwietniem 2010 r. - z tym że skoro powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, jasno zażądała, by renta była płatna z dołu do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca

kalendarzowego, to Sąd Okręgowy przyjął, że renta za dany miesiąc płatna jest do 10 dnia miesiąca następnego, a tym samym odsetki za opóźnienie należały się za okres od 11 dnia miesiąca następnego.

Uzasadniając wysokość renty wyrównawczej za okres od maja 2010 r. Sąd I instancji wskazał, że stanowi ona różnicę między utraconymi zarobkami, w kwocie 4.402 zł miesięcznie, a pobieraną rentą w kwocie 525,88 zł miesięcznie, zatem wynosi 3.876,12 zł wraz z ewentualnymi odsetkami ustawowymi, i również w tym przypadku, zgodnie z treścią żądania pozwu, płatna jest do 10 dnia miesiąca następnego.

Mając na uwadze procentowe uwzględnienie żądań pozwu - żądanie renty skapitalizowanej uwzględnione zostało w niemal 20%, żądanie renty okresowej w niemal 40% (liczone od jednej raty), zaś żądanie odsetkowe niemal w całości. Po uśrednieniu tych wskaźników Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z art. 100 k.p.c. strony winny ponieść koszty procesu w stosunku ok. 2/3 – powódka i 1/3 pozwany.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył orzeczenie w części, tj.:

- w punkcie 1 pkt 1, w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty powyżej 120.437,36 zł oraz ustalenia daty początkowej naliczania odsetek, - w punkcie 2, w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki renty wyrównawczej w kwocie powyżej 3.435,92 zł miesięcznie, płatnej za okres od maja 2010 r. włącznie oraz w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych w przypadku uchybienia terminu płatności rat renty płatnych przed dniem wyrokowania, tj. dniem 5 grudnia 2012 r.,

- w punkcie 4 i 6, w zakresie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie całkowicie dowolnie, iż powódka osiągałaby dochody z tytułu pracy informatyka poza terenem województwa (...), a także naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c., poprzez uznanie, iż pozwany pozostaje w zwłoce w zapłacie renty należnej powódce od 11 dnia każdego kolejnego miesiąca następującego po miesiącu za który ma nastąpić płatność renty, podczas gdy zarówno zasadność jak i wysokość należnej powódce renty została ustalona dopiero w toku postępowania przed Sądem I instancji po przeprowadzeniu wszystkich dowodów.

Podnosząc powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w następujący sposób:

a) zasądzenie w punkcie 1 wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwoty 120.437,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie,

b) zasądzenie w punkcie 2 wyroku od pozwanego na rzecz powódki renty wyrównawczej w kwocie po 3.435,92 zł miesięcznie, płatnej za okres od maja 2010 roku włącznie, z dołu do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat wymagalnych od dnia 5 grudnia 2012 roku oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Nadto skarżący wniósł o stosunkowe rozliczenie kosztów procesu od kwot zasądzonych prawomocnym wyrokiem, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie natomiast wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna a podniesione w niej zarzuty chybione.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa.

Nieuzasadniony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 par.1 k.p.c. Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że skuteczne podniesienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu własnej oceny dowodów. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał aby Sąd Okręgowy tym zasadom uchybił.

Skarżący ani w toku postępowania przed Sądem I instancji ani w apelacji nie kwestionował przyjętej przez biegłego średniej uzyskiwanych przez informatyków zarobków na terenie całego kraju, ani także przyjętego wzrostu średniego wynagrodzenia z uwagi na rosnący staż pracy, które następnie Sąd I instancji przyjął za podstawę orzekania. W apelacji podniósł jedynie, że Sąd I instancji niezasadnie uznał, że powódka mogłaby podjąć pracę informatyka na terenie całej Polski. W ocenie skarżącego pozostaje to sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i skutkować powinno wyliczeniem możliwego do uzyskania przez powódkę wynagrodzenia na poziomie 90 % średniego wynagrodzenia w kraju (taki procent przyjął dla województwa (...) biegły). Z taką oceną zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można się zgodzić. Słusznie zatem przyjął Sąd I instancji, że powódka była w stanie osiągać wynagrodzenie na poziomie średniej krajowej.

Za odmienną oceną nie mogły przemawiać podniesione przez skarżącego argumenty. Mianowicie fakt, że powódka przed wypadkiem była związana umową o współpracy gospodarczej z przedsiębiorstwem (...) „z województwa (...)” po pierwsze w żadnym razie nie przesądza o tym, że powódka nie mogła poszukiwać i podjąć pracy w innym miejscu zwłaszcza, że nie była związana umową o pracę. Po drugie argument ten przemawia przeciwko skarżącemu już chociażby z tego względu, że powódka już wtedy mimo, że była jeszcze studentką uzyskiwała dochód nie tylko wyższy od średniego wynagrodzenia osiąganego przez informatyków w województwie (...) ale także wyższe niż średnia w kraju w tamtym czasie. Także ewentualne podjęcie studiów doktoranckich na Politechnice (...) przez powódkę nie może być argumentem wspierającym opinię pozwanego albowiem uzyskanie tytułu doktorskiego niewątpliwie zwiększyłoby atrakcyjność powódki jako pracownika. Zaś zgodnie z opinią biegłego już przez sam fakt podjęcia studiów powódka mogłaby liczyć na zwiększenie swoich dochodów (poza uzyskiwanym przez nią wynagrodzeniem) poprzez uzyskanie stypendiów naukowego, doktoranckiego a nawet unijnego.

Niezależnie od tego dodatkowo należy wskazać, że powódka miała w toku postępowania podkreślała, że myślała nawet o podjęciu pracy za granicą. Świadczy to o tym, że nie trzymała się kurczowo swojego miejsca zamieszkania w chwili wypadku. Co więcej kształciła się językowo, zna bardzo dobrze język angielski i niemiecki co niewątpliwie dawało jej szansę znalezienia pracy za granicą a szanse znalezienia pracy jako informatyk na terenie całego kraju znakomicie zwiększało.

Z doświadczenia życiowego zaś wynika, że dzisiaj ludzie młodzi zdecydowanie chętniej niż kiedyś decydują się na zmianę miejsca zamieszkania zwłaszcza gdy wiąże się to z uzyskaniem ciekawszej i lepiej płatnej pracy. Ten argument wspiera dodatkowo fakt, że powódka przed wypadkiem była osobą stanu wolnego a założenie rodziny miała w planach ale na pewno nie najbliższych a zatem jej mobilność w zakresie zmiany miejsca zamieszkania była niczym nie ograniczona.

Z tych względów apelacja podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i par

6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.).